

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej pałoscy.

Nr. 50 „Biełaruskaje Krynicy“ z dnia 9-ha listapada s. h. pa zahadu Hrodzkaha Starasty na m. Wilniu skanfiskawany—za pieradawicu p. z. „Biełaruskaja Akademija Nawuk u Miensku“, druhuju staćciu p. z. „Najbalučejšaja sprawa“ i za zaciemku p. z. „Krywawyjja padziei ū Lwowie.“

JAŠČE AB RODNAJ ŠKOLE.

Nie pašpieła nad zahonami Polščy zašwitać zarnica niezaležnaści, nie pašpieła z dušy narodu žniknuć nia wolnictwa, a ūžo polskaja „racyja stanu“ wusnami adnaho z tahočasnych prawadyroŭ Polskaj dziaŕżawy p. Skulskaha zahawaryła: „Za lat 50 Białorusinów nie będzie“. Hety pryhawar śmierci zapaŭ hlyboka ū pamiaci nastupnikaŭ p. Skulskaha i staŭsia nacyjanalnym testamentam Polščy.

Nadchodząc 10-ja ūhodki adrodźanaj niezaležnaj Polskaj Dziaŕżawy. Sa špaltaŭ hazetaŭ, z publičnych trybunaŭ pal'jucca słowy ab zdabyčach niezaležnaha istnawańnia Polščy. Buduć wychwalacca zawajawańni na rožnych frontach, a asabliwa na kulturna-aświetnym. U dzień radaści polskaje hramadźianstwa budzie staracca schawać u dymie kadzidla tyja prajawy polskaj palityki, jakija ū historyi Polščy buduć haniebnej, čornaj staronkaj.

Majem na dumcy dziesiaći-hodniaje istnawańnie školnictwa nacyjanalnych mienšaścicaŭ ahułam, a školy biełaruskaj ū asobnaści.

Biełarusy majuć prawa i abawiazak damahacca ad polskaha ūradu šmat jakich čaławiečych prawoaŭ, ale pieršym takim prawam i abawiazkam jość damahańnie swaje rodnej školy, bo szkoła pieradusim budzić świadamaje „ja“ narodu, szkoła robić čaławieka hramadźianinam, abudžaje ū edzincy pačućcio čaławieckaj i nacyjanalnej hodnaści i hwarantuje ū zmahańni za byt, lepšyja warunki ekanamičnaha istnawańnia. Zrazumieli heta dobra Palaki i zatoje nia tolki nie pakryli biełaruskaj sietkaj našych szkołaŭ, ale začynili tyja, što byli adčynieny ū časie akupacyi.

Astaŭlenaje pustoje miesca pakryłasja husta polskimi szkołami, u jakich dalokija i čużyja nam ludzi ūžo dziesiaty hod, nakolki mohuć razhawarycca z našymi dziećmi, — starajucca wyrwać z ich biełaruskaju dušu.

Ale koźnuju niesprawialniwaść u świecie palityčnym jość nieabchodnaść niečym apraŭdać. Woś spatykajem zakidy z boku polskaha hrama-

žaje nawuku i kulturu za swajo palityčnaje aružža, to adnak żyćcio dyktuje swaje zakony i Mienskaja Akademija Nawuk nia škodziać palityčnym planam bałšawikoŭ, akažycca biazumoŭna wialikim zdabytkam usiaho Biełaruskaha Narodu, jaki ūžo wyras da taho, kab ūlada sawieckaja z jaho kulturnymi patrebami wielmi ličyłasja.

A što-ž robicca dla Biełarusau pad Polščaj?

Adkaz prosty: wielmi mała!

dzianstwa, što masy wiaskowyja nie damahajucca biełaruskaj školy, a znača ūrad polski nia moža nakidywać biełaruskaj školy. Na heta treba adkazać faktam, što biełaruskija wiaskowyja masy niespadziawana dla usiaho świetu i nia hledziać na toje, što sami najčastej nijakaj školy nie prachodzili — *damahajucca amal usiudy swajej rodnej školy*. I na hetyja masowyja damahańni biełaruskij narod atrymliwaje tolki niejki surahat školy ū formie niekalki ūtrakwistyčnych szkołaŭ, tak sabie, dla adčepnaha.

Zhodzimsia adnak na minutku, što biełaruskaja wioska nie damahajucca nijakaj školy. Ci ū takim wypadku tam pawinna być szkoła polskaja? Nikoli. Škoła pawinna mieć tuju wykładowuju mowu, u jakoj hawora miascowa je žycharstwa. Inačaj zadajucca hruby hwałt, jaki hetak niadaŭna adčuwali našy pany pałažeńnia na swajej skury i, na naša niaščasćcie, ničoha nie nawučylisia ad taho hwałtu.

Trudna wymahać bolšaj świadamaści ad našaha narodu, jakuju jon wykazaŭ pry damahańni rodnej školy. Sotni tych deklaracyjaŭ na biełaruskija školy, ab jakich školnyja polskija ūłady dobra wiedajuć, pakazali, što nijakaja siła nia zdolna zdušyć hetaha adnaho z najwaźniejšych našych imknieńniaŭ.

My mocna wierym, što narod naš ni na minutu nie admowicca ad zmahańnia za swajo swiatoje prawa mieć swaju rodnuju szkołu. Pieršym abawiazkam koźnaha świadamaha Biełarusa niačaj budzie praca nad pašyreńniem dumki ab biełaruskaj škole i padachwočywańnie da niepieraryŭnaha skłađańnia h. zw. deklaracyjaŭ na adčynieńnie rodnej školy. My wierym, što heta zmahańnie budzie ū budučynie najšwiatlejšym uspaminam z našaj ciapierašniaj horkaj sučasnaści. Wierym tak-ža, što pieramoha budzie na našaj staranie.

Prydzie čas, kali čad uzbroyenaha polskaha šowinizmu i nienawiści da Biełarusau — minie, — zatoje ciomnaja staronka polskaj historyi adnosna našaj školy na wieki astaniecca na sumleńni polskaha narodu. *Stal.*

My nia tolki Akademii, my bliska što nia majem pačatkowych szkołaŭ u matčynaj mowie! Zachopny polonizatarski nacyjanalizm tak aślapiŭ polskija ūrady i hramadźianstwa, što jany nijak nia mohuć dahledzić tych ludzkich elementarnych patrebaŭ, jakija kaliści ū dušach polskich uzhadawali nienawiść da swaich zaborcaŭ.

Al. S.

Najwyšejšaja biełaruskaja nawukowaja ūstanowa ū Miensku.

Mienskaja biełaruskaja pressa šyrokaj i z zachapleńniem piša ab Akademii Nawuk. Wialiki biełaruskij štodzieńnik „Савецкая Беларусь“ pašwiačaje hetaj cikawaj sprawie celyja staronki, z jakich wyjaŭlajecca, što pierajmienawańnie Instytutu Biełaruskaj Kultury ū Akademiju Nawuk wyklikana niazwyčajnym rostam Instytutu.

13-ha kastryčnika h. h. Centralny Wykanaŭčy Kamitet i Sawiet Narodnych Kamisaraŭ Biełaruskaj Sawieckaj Socyjalistyčnaj Respubliki pastanawiŭ:

1) Rearhanizawać Instytut Biełaruskaj Kultury ū Biełaruskaju Akademiju Nawuk.

2) Rearhanizacyju skončyć da 1-ha studzienia 1929 h. (da jubileju dziesiaćihodździa stwareńnia BSSR).

3) Utwaryć Uradowuju Komisiju ū składzie t.t. Chackiewiča (staršynia), Ihnatoŭskaha, Balickaha, Niekrašewiča i Aršanskaha, jakoj daručyć da 15-ha listapada 1928 h. padać u Sawiet Narodnych Kamisaraŭ na začwierdžańnie stały skład Prezydiumu i asabowy skład prawadziejnych siabroŭ Biełaruskaj Akademii Nawuk, a taksama tyja źmieny ū statut Akademii, jakija patrebny i wyciakajuć z hetaj pastanowy.

Užo ū 1927 h. wyjaśniajeccja, što Instytut Biełaruskaj Kultury ū Miensku wyšaŭ z tych ramak, jakija jamu dawaŭ adumysłowy statut 1924 hodu. Dziela hetaha paŭstaje pytańnie ab rearhanizacyi, u asnowu jakoj byli pałożany pryncypy nowaha statutu I. B. K. z 1927. Waźniejšyja punkty z taho statutu nastupnyja: 1) zhrupawańnie nawukowa - daśledčych ustanoŭ u dwuch asnaŭnych addziełach—Addziele Pryrody i Haspadarki i Addziele Humanistyčnych Nawuk z poiskim i żydoŭskim nacyjanalnymi sektarami; 2) wybar u prawadziejnyja siabry wysoka kwalifikawanych nawukowych pracuŭnikoŭ; 3) stwareńnie warunkaŭ dla wystaŭlańnia kandydatur na ūspomnienych siabroŭ; 4) jasnaje wyznačeńnie kiraŭnictwa I. B. K., prawy i abawiazki hetaha kiraŭnictwa i h. d.

Da apošniaha času Inbiełkult arhanizawaŭ 17 katedraŭ, 18 samastojnych kamisijaŭ, 2 instytuty, 3 muzei i 4 laboratoryi.

„Takim čynam — piša praf. Ihnatoŭski—pierajmienawańnie

Instytutu ū Akademiju Nawuk jość akt lohičnaha zawiarszeńnia rostu, raźwičcia pracy Instytutu Biełaruskaj Kultury.“

Nia lišnim budzie padać niekatoryja karotkija wypiski sa staciej našych wučonych adnosna Akademii.

U Nr. 239 „Sawieckaj Biełarusi“ pišuć:

Rektar Biełaruskaha Dziaŕžaŭn. Uniwersytetu praf. Pičeta:

„Biełaruskaja Akademija Nawuk pawinna stać tym centram, jaki budzie arhanizoŭwać nawuku, i ū suwiazī z jakim inšyja nawukowyja ūstany, jak Uniwersytet, Sielska-Haspadarčaja Akademija, Wet. Instytut pawinny znachodzićca ū samaj ciesnaj nawukowaj suwiazī i pawieści pracu pa tamu planu, jaki budzie raspracawany Akademijaj Nawuk“.

Prof. Epimach-Šypila:

„Biełaruskaja Akademija Nawuk stanie puciawodnaj zorkaj dla usiaho biełaruskaha narodu. Jana budzie swiaćcić jaskrawym ahańkom i dla taje častki Biełarusi, jakaja zaraz nia moža pryniać udzielu ū budaŭnictwie biełaruskaj kultury, što šyrokaj razharnułasja ū Sawieckaj Biełarusi.“

Niačaj runieje Biełaruskaja Akademija Nawuk, jak majak biełaruskaj kultury!“

W. Łastoŭski:

„Pracoŭnyja-ž masy Zachodniaje Biełarusi, Biełarusy Łatwii, Litwy, razsypanyja pa Eŭropie i Amerycy, hodna prymuć hety historyčny akt uradu BSSR, majuć jašče adzin čwiordy dokaz, što duchowy centr usich pracuŭnych Biełarusau—Miensk“.

* * *

Našy adnosiny da bałšawizmu—wiedamyja. Nia mohuć jany być prychilnymi pieradusim dziela taho, što žjaŭlajemsia ščyrymi demokratami, adkidajem koźnuju dyktaturu, z jakoha-by jana boku nia była. Koźnamu, peŭnie-ž, wiedama ab tym, što ū Radawym Sajuzie ū praktycy nia istnuje swaboda słowa, druku, zboryščaŭ i sumleńnia. Praca kulturna-aświetnaja tam tak-ža skirawana pieradusim na komunistyčnaje ūzhadawańnie hramadźianstwa. Ale usio heta nie pawinna nam pieraškadžać być ob'iektyŭnymi i ūmieć adroźniwać ryzykoŭnyja sproby sawieckaha ūradu na hruncie klasawaha zmahańnia ad tworčaj pracy na hruncie nacyjanalnej kultury. I choć ūlada sawieckaja ūwa-

Zahranica ab nas.

U adnej z najwialikšych juhasławianskich literaturnych časopislaŭ „Dom in svet“ (Letnik 41. Številka 7. Ljubljana 15 septembra 1928) Jan Šedivy žmiasciŭ staćciu, u jakoj prabuje filozofična padyjści da dušy našaha pišmieńnika Jakuba Kołasa. Za padkład swajho dośledu J. Šedivy ūziaŭ Kołasawy „Kazki žyćcia (Wilnia, 1927), dobra pierabraŭ ich i staraŭceca znajści syntezy dumki Kołasa, analizujućy filozofična matywy „Kazkaŭ“. Ci ūdałasia praca bielaruskaje literatury Juhasławiancu? U calku — tak, ale ū detalach — nie. Biearućy pad uwahu, što daśledčykam jość čužyniec, jakomu ū Belhradzie trudna znajści nawat nieabchodnyja mater'jały, nieprawidłowy padychod da niekatorych pytańniaŭ jość zrazumieli. Z hetkaj pazycy da Kołasa — nia tolki da Kołasa, nawat da Swajaka — nia žbliżyšsia. „Narodni Sovražniki“ i „rewolucija“, — *beta nie synonymy*. Prynamsia hetak jość dla Kołasa i dla kożnaha Bielorusa. 1905 i 1917 hady dla našaha wyzwaleńnia nia jość „narodni sovražniki“. Naadwarot! Staćcia maje ū sabie hustyja tłumaczeńni palityčna stanu Bielorusi ciapier i končycca damahañniem niezaležnaści Bielorusi. Treba adciemić wialikuju pilnaść aŭtara pry studyi tworaŭ Jakuba Kołasa, wypladam jakoje jość mietkija padporki żywymy skazami prawodžanaj dumki ū staćci. Staćcia cikaŭa, jak sproba filozofična razboru literaturnych matywaŭ.

f.

Hramadźianie - Bielorusy! Padaŭajcie deklaracyi na rodnuju školu. Wiedajcie, što swaia škola — beta najlepšy skarb dla narodu.

Ab haspadarcy.

Bolš uwahi.

Bielaruskaja zima — mala haścinnaja. Usiu chatniuju żywiołu, asabliwa skacinu, niaŭprosna zahaniaje ū wuzkiju. ciomnuju, časta syruju chleŭnuju zaharadku. Što hetki prysud dla skaciny nia jość witany, bolš jak jasna. Ale što maje rabić? Musić prywykać i choć-by heta jšło nialwedama jak ciažka. Za leta bo skacina prywykla da prywolla, čystaha pawietra, sonca, sačystaje trawy, čystaje wady. A ū chlawie? Miesca — jak tolki akrućicca, zaducha, što čaławieka hatowa aŭ wobmarak kinuć (asabliwa paśla načy), korm... usialaki, wada z zatuchłych sažalak, wiečny zmrok, bo wokny ū chlawoch dahetul u nas rachujucca, na žal, niečym nadpatrebnym, a da ūsiaho hetaha najbolšaj kary hodnaja niadbalstwa pry dahladzie. Usioroŭna, ci tak dziejucca z niaŭmiełaści, ci niazdolnaści: niaŭmieli musić wučycca, a niazdolny — šukać bolš adpawiednaj sabie pracy. Daŭno bo ūžo minuli tyja časy, kali na artajstwa hladzieli, jak na prypynišča mienš wartych siłaŭ. Sučasnaść nawučyłaś canić artajstwa pawodle jahonaj wartaści, ale j inšyja kładzie jamu wymohi.

Jakija?

Być na wyšynie swajej paryl! Heta znoča, jak tolki chto moža, musić pastaracca pieradusim ab naprawie choć-by tolki što nazwanych niedastatkaŭ dahladu i adžyŭleńnia żywioły ūzimku. Što datyčycca kormu, na žal, sioletni asabliwa hod zdajucca być wielmi ciažkim. Treba zatoje zdwoić rupnaść pry dahladzie: usio chaj budzie jak treba pryhatawana i padana. Zaznačyć tut treba, što żywioła wielmi prywykaje na *statuju paru* karmleńnia i jaje treba datrymliwać. Asabliwa ū skaciny dojnaj. Pojła dla skaciny najlepšaj — jość *čystaja wada*. Ale, kali ū wadzie znojdiecca žmienja muki, — dojka wielmi dobra patraćić być udziačnaj za jaje. Adnosna ciaplyni pojły, dyk najlepšaj jość pojła „letniaja“. I za-ščudzionaj (prosta z studni) i za-haračaj pojły, treba wysčierahacca, asabliwa kali żywioła pieradacialeńniem (ažarabieńniem i h. d.).

Usiakija-ž pamyi i t. zw. „zdarowyja“, buduć zašusidy tolki pamyjami i jak pojła susiom nia pryhodna.

Čas ad času, pa mahčymaści *štodnia*, kali tolki pahoda na heta pazwalaje, treba skacinu na hadzinu najmienš wyhnać z chlawy na wolnaje pawietra, a chleŭ miž tym dobra prawietrać.

Hdzie tolki ū chlawie jość wakno, chaj heta wakno budzie sapraŭdnaje, a nia niejkaja biazformnaja dy biazfarbnaja plama. Anu-čami zapchana jano być nia śmieje, a šyby treba wycirać, kab tudoi moh dastacca pramień žyćciadaŭčaha sonca: bo hdzie sonca nia chodźić, tam hościć chwaroba i ūsiakaje niaščaście,

(D. b.).

Ad. Klimowič.

Z bielaruskaha žyćcia.

Z BIELARUSI PAD POLŠČAJ.

Adwiedziny mahilaŭ bielaruskich pišmieńnikaŭ. Na zaduški ū wiačernija hadziny bielaruskaje hramadźianstwa, asabliwa moładź, adwieda mahily bielaruskaha paety Kazimira Swajaka i bielaruskaha pišmieńnika Jadwihina Š.

Nowyja knižki. Wyšli z druku dźwie nowyja knižki: „Ružanie“ i „Zło i lakarstwa na jaho“, wydańnia „Chryščijanskaj Dumki“. Pradajucca ūwa ūsich bielaruskich kniharniach u Wilni. Cana kožnaj knižki 40 hr.

Spektakl-wiečaryna. 4 hetaha miesiaca ū sali Biel. Inst. Haspadarki i Kultury (Wilnia, Wostrabramskaja 8-1) adbyŭsia spektakl-wiečaryna, ładžany Teatralnaj Sekcyjaj Instytutu. Adyhrana była p'jesa „Nia rozumam ściamiu, a sercam“. Spektakl wielmi prajšoŭ udačna.

Lekcyi pry Bielaruskim Studenskim Sajuzie. U niadzielu, dnia 11-ha h. m., u sali Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (Wostrabramskaja 8-1) adbuducca dźwie čarhowyja lekcyi z bielarusznaŭstwa na temy: 1) „Mowa jak mater'jał da historyi“ — paśla d-ra I. Dwarčanina i 2) „Narysy z bielaruskaj etnografii“ — ks. A. Stankiewicz.

Pačatak punktualna a hadz. 4 pa paŭdni.

Studenski subotnik. U subotu, dnia 10-ha h. m., u sali Biel. Inst. Hasp. i Kult. (Wostrabramskaja 8-1) adbudziecca čarhowy Studenski subotnik (skoki), ładžany Bielaruskim Studenskim Sajuzam.

Papiaredzić subotnik referat hr. inž. Hužoŭskaha na temu: „Žyćcio bielaruskaha studenstwa na emihracyi“.

Pačatak a hadz. 7-aj wiečaram. „Авадзень“. Pradajucca apoš-nija *kampekty pieršaje* bielaruskaje humarystyčnaŭje ilustrowanaŭje časopisi „Авадзень“.

Kaštuje z pierasyłkaj 3 zł. 50 hr. Adres: Wilno, Wielka 3 m. 10. Wasilewski.

20-tyja ūhodki literaturnaj pracy Ciški Hartnaha. Wućnioŭski Hurtoŭk pry Wilenskaj Bielaruskaj Himnazii — u subotu, dn. 3-ha listapada, naładziŭ, dzieła ūšanawańnia prypaŭšych sioleta dwaccatych (1908—1928) ūhodkaŭ literaturnaj pracy bielaruskaha paety Ciški Hartnaha — u sali Wil. Biel. Himnazii ūračystuju akademiju. U prahramu akademii ūwachodzili: 1) referat ab tworčaści Ciški Hartnaha — wielmi paważna apracawany i pračytany wučniem Ad. Tarandaj, 2) deklamacyi wybranych wieršaŭ jubilata i pryświečanych jamu — wučniemi Himnazii i 3) Himnazijalny chor — pad kiraŭnictwam hr. Šymy.

Akademija praśla wielmi ūdała i ūračysta. Na ūwahu zasluhoŭwaje paważnaja i ūmiejalaja arhanizacyja. Z pasiarod prysutnych pierawažała wučnioŭskaja moładź.

Z Niezależnej Litwy.

Hadaŭščyna Witaŭta. Jak pišuć litoŭskija hazety, u 1930 h. prypada-je 500 hadoŭ ad śmierci wialikaha Litoŭskaha kniazia Witaŭta. Litoŭskaje hramadźianstwa ūžo pačynaje dumac ab tym, kab jak najlepš ušanawać tak wažnuju hadaŭščynu.

Estonski chor u Koŭnie. 5 hetaha miesiaca prybyŭ u Koŭnu wialiki estonski chor, jaki składjucca z 100 čaławiek. Chor piajaŭ u dziaŭaŭnym teatry i byŭ nadany praz rad'jo. Chor hety istnuje ūžo 15 hadoŭ i wiedamy šyroka ū świecie.

Litoŭska - niemiecki handlowy

Uładystaŭ Kazłoŭščyk.

Ab fizyčnym wychawańni ū Bielorusaŭ.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 49)

Tancy (skoki) i charawody. Pierad tym, jak budu apisywać bielaruskija tancy, abznajomimsia z tancami staradaŭnych časoŭ i ich značeńniem ū staradaŭnych narodaŭ, pieradusim staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ, dzie jany byli najbolš tady raspaŭsiudžany i mieli hramadzkaŭje značeńnie.

Taniec ū staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ mieŭ wialikaje značeńnie. Jon byŭ zlučany z relihijaj, tworaćy peŭnjuu formu relihijnaha kultu, po-bač z muzykaj i śpieŭam. Byŭ miž inšym štukaj, tak, jak mastactwa, reźba i poezija. A dzieła taho, što Hreki ūsio heta ličyli, jak wielmi karyсны wychawaŭčy dziejnik, dyk i taniec staralisia abmiežyć u peŭnyja abawiazkowaja normy. Tancy ū Hrekaŭ adbywalisia pierawažna na adkrytym miescy i paasobku, abo charawodami. Hetyja tancy wyjaŭlali jakija-niebudź pierażywańni čaławiečaje dušy. Dzieła hetaha taniec hrecki maje čysta mimičny charakter. Jon wyjaŭlaje historyjaŭda i skačacyja wypadki, roznyja stany dušy, jak radaść, sum, ka-chańnie, nienawiść i h. p. Jość niekalki widaŭ*) staradaŭnych hreckich tancaŭ, naprykład: tancy wajennyja, relihijnyja, tancy wykonywanyja ū čaśie ūračystych abchodaŭ i tancy prywatnaha charakteru. Z wajennyh tancaŭ najbolš wiedamy byŭ „pyrriche“, a najlepšymi tancarami byli spartancy. Charakter tancaŭ na čeść roznych bahoŭ zaležyŭ ad natury henych bahoŭ. Naprykład, taniec „geranos“, wykonywany na čeść Appolina, azačaŭsia spa-kojnymi ruchami. Taniec na čeść Kubeli, abo Dionyzosa mieŭ charakter orhijawy. Na čeść Kubyli, bahini fryhijskaj, tancawali pierawažna duchoŭniki pad hałaśliwuju arkiestru, padobnuju da siańniaš-niaha jazz-banda. Pry hetym dachodzili da takoha fanatyzmu, što kalečyli samych siabie.

Kabiety mieli taksama swaje tancy — na čeść

*) Ab hetym kažuć malunki na staradaŭnych hreckich pasudzinach, tworčaść Łukijana i Athenazora, żywučych u epoche rymskaha carstwa i inš.

ich bahoŭ, pryčym taksama dachodzili da roznych fanatyčnych čynaŭ.

Tancy wykonywanyja na roznych uračystych abchodach mieli mieniej relihijnaha charakteru. Da hetych naležaŭ h. zwany cykličny charawod, z jakoha paŭstała hreckaja drama.

Taniec „emteleia“, wykonywany praz h. zwany trahičny charawod, byŭ supakojnij i paważny.

Tancy „kordax“ i „sikinnis“, wykonywanyja ū kamedyi i dramie, mieli enerhičnyja, chutkija ruchy.

Tancy prywatnaha charakteru, naprykład, na wiasieli, na radzinach, na chawańni niabošcyka i siamiejnych balach, wykonywalisia ū takim nastroju, jakoha wymahaŭ siamiejny abchod. Adnosna balu, dyk tut tancawali častkowa samyja hości, častkowa adumysłowa prywiedzienyja fachowyja tancory. Inakš uwažali tancy Rymlanie. Jany nie pry-dawali im wialikaha značeńnia, a nawat li-čyli, što nie wypadaje wolnamu čaławieku hetym zajmacca. Uwažali taniec, jak prostuju raz-ryčku, słužačuju dla zabawy haściej, da ča-ho mieli fachowych tancoraŭ. Najlepšym tancam u Rymlanaŭ byŭ ad času Aŭhusta „pantomim“, jaki byŭ u peŭnaj stupieni niemaj dramaj (Dr. K. Bu-las. Taniec u Greków i Rzymian. Kurjer literacko-naukowy).

Adnosna bielaruskich tancaŭ, dyk jany jość wielmi staryja, i mo' nawat pachodzjać jašče ad pahanskich časoŭ, kali tancy ūwachodzili ū žmienst relihijnych abrađaŭ, abo siamiejnych uračystašciaŭ. Bielorusy majuć wielmi mnoha tancaŭ, na žal, ciapier jany iduć u zaniapad, a moładź naša ciapier achwatniej tancuje nowomodnyja, niaraz brydkija i z boku fizyčnaha wychawańnia biaz nijakaje wartaści. Narodnych tancaŭ my majem bolš, čymśia chto inšy, tolki siańnia ūžo jany nia kožnamu jość wiadomy i treba pracy ū hetym kirunku, kab znoŭ pa-stawić ich na naležnuju wyšyniu.

Našyja prabački zaličali tancy i charawody da relihijnych abrađaŭ.

Treba adciemić, što bielaruskija tancy majuć charakternuju rysu: — jany wykonywajucca pierawažna hramadoj u charawodzie z prypieŭkami, ta-dy, — jak Ukraŭcy i Rasiejcy majuć nachil tancawać paasobku. Čym starejšy bielaruski taniec, tym jon balej žbližany da charawodu, abo nawat da prostaj tawaryskaj hulni z pjańańniem.

Tancy naahul dajuć karyść fizyčnuju i wycha-

waŭuju. Z boku fizyčnaha jany jość, chacia nia ūsie, himnastykaj noh, wykonywanaj pad tacht muzyki, a hetym samym wyrablačaj rytym. Z boku wychawaŭčaha — tancujućy musić paddawacca peŭnym pryniatym zwyčajam, wučycca džentelmenstwu i naahul musić zachowywać tawaryskija kulturnyja zwyčaj. Tut jość mahčymaść spatkacca i pryzwaŭta biasiedawać z kachajučaj i kachanajaso-baj, z jakoj moža ū inšych abstawinach nielha by-ło-b spatkacca, abo nie wypadała-b. Aprača heta-ha kožny taniec moža zaličyć da tawaryskaje hulni, dajučaj karyść, jak naahul hulnia, z boku wychawaŭčaha-hramadzkaŭja.

Da bielaruskich narodnych tancaŭ i charawo-daŭ zaličajucca: *wierabiej, jaščur, karalewič, padu-šačka, šastok, maz, ciareška, husačok, miacielič, lučynica, žurawiel, kasar, čyžyk, hapak, taŭkačyk, trasucha, ziaziula, nožnicy, juračka, lawonicha* i bielaruski ślachocki taniec *kadryl*.

Bolšaja čaść wyžskazanych tancaŭ mahta-b być nazwanaj taksama charawodami, abo lepš cha-rowoda-tancami, a nawat bolš-mienš sprawiadliwa moža-b było nazwać — tawaryskimi hulniami z pia-jańniem. Ja zaličaju ich usich da tancaŭ, adciemli-wajućy, što niekatoryja z ich jość tancami ū poŭ-nym značeńni hetaha słowa, a niekatoryja — chara-woda-tancami.

Wierabiej. Dziaŭčaty stanawiacca ū koła i biarucca za ruki. Pasiarod koła ūwachodzjać chłapiec — „wierabiej“. Tady ūsie trymajucysia za ruki chodzjać u tacht muzyki i piajuć:

„Jak pajšoŭ wierabiej pa šumietničku,

Sabiraŭ, sabiraŭ ūsiu siamiejačku.

Mała nas, mała nas na piecy na chlebie!“

Tut wierabiej nazywaje, kaho sabie wybraŭ. Dziaŭčaty piajuć dalej:

„Jašče mnie, jašče mnie — Alonačku treba!“

Iznoŭ piajuć ad pačatku, pakul wirabiej nie žbiare da siabie bolšuju čaść dziaŭčat. Tady tyja, što zastalisia niawybranyimi, kruciacca ū druhi bok i piajuć: „Jak pašoŭ wierabiej pa šumietničku, ras-kiđaŭ, raźbiwaŭ usiu siamiejačku, mnoha nas, mnoha nas na piecy na chlebie!“ Tut taksama wie-rabiej nazywaje tuju z dziaŭčat, jakuju choča ad-dać, a jany piajuć: „Užo mnie, užo mnie Hanulki nia treba“.

Piajuć iznoŭ hetak dalej, aŭ pakul wierabiej nie addaść usich, kaho raniej wybraŭ i h. d.

dahawor padpisany. Dnia 29 minula-
ha miesiaca ũ Berlinie padpisany li-
toŭska-niamiecki handlowy dahawor.
Dahawor padpisali: staršynia niamiec-
kaj delehacyi Eisenlehr i pasoŭ litoŭ-
ski Sidzikaŭskas. Heny dahawor maje
wialikaje značeńnie haspadarčaje i pa-
liŭčaje.

Z Polšcy.

Zabastoŭki. Pašla zabastoŭki ũ
Łodzi, zabastawali partowyja rabotniki
ũ Gdyni. Sproby likwidacyi zabastoŭki
z učasćciem pradstaŭnikoŭ uradu nie
dali pažadanych wynikaŭ.

**Żjezd abšarnikaŭ z biełaruska-
litoŭskich ziamiel adbyŭsia ũ Warša-
wie ũ minułym tydni.** Na hety žjezd
žjechalasia mnoha abšarnikaŭ, prybyŭ
tak-ža i ministar Niezabitoŭski, katory
ũ žjezdzie biare ŭdział, jak senator i
abšarnik Biełaruska-Litoŭskich ziamiel.
Na hetym žjezdzie pany abšarniki ab-
hawarywali sprawu ciażaru samaŭra-
dawych padatkaŭ. Najbolš im nie pada-
bajecca šarwark, jakoha, jak wieda-
jem, dasiul pany abšarniki amal su-
sim nia znali, a za ich i siabie hety
ciażar musieli niasci na swaich pla-
čach sialanie. Ciapier-ža hety nieab-
chodny ũ žyćci samaŭradawaj has-
padarki šarwark razłożany na raŭnie
jak sialanam, tak i abšarnikam. Dyk
panom abšarnikam i nie padabajecca
i jany šukajuć sposabu, kab hety šar-
warkowy ciażar jakkolwiek z swaich
pleč skinuć. Kali-b udałosia im wy-
krucicca ad šarwarkawaj pawinnaści,
to našy darohi i masty, należačyja da
samaŭradaŭ, pawinny i nadalej asta-
wacca ũ takim stanie, u jakim jany
jość, abo hety ciażar šarwarkawaj
pawinnaści zwaliŭsia-b całkom na
plečy sialanstwa.

Z zahranicy.

Niamieččyna pašla sušwietnaj
wajny wersalskim dahaworam była jak
byccam adsunuta ũ kut eŭropejskaj
palityki, i pieramožcy dumali biez jaje
kierawać žyćciom u palitycy Eŭropy.
Tymčasam praktyčnaje žyćcio pakaza-
ła, što biez Niamieččyny Eŭropie,
asabliwa pieramožcam Francyi i Anhlii,
nie zdabrawać. Ciapier Francyja i Anh-

Kroŭ i ruina ũ Lwowie.

Pad takim zahałoukam Ukrainskaja hazeta „Hoba Žopra“ ũ Nr. 85, api-
sywajučy šwiatkawańnie 1 listapada, u čeść palehłych Ukraincaŭ za abaronu Lwowa
ũ 1918 h. padaje woś takija wiestki ab krywawych zaburěńniach u Lwowie:

Krywawy boj. Kala 7 hadz. wieč. z Katedry św. Jura (hdzie adby-
wałasja panichida-Red)—pačali wychodzić masy narodu i jści ũ kirunku Horo-
deckaj wulicy Tady konnaja palicyja napiorła na narod. Pačulisia streły i pa-
čalasja strašnaja panika. U natoŭpie i sumatosie kryčali pierapužanyja dzieci
i žančyny, padali ranienyja strełam i dratawańniem koŭmi ludzi. Jość mnoha
ranienyh, miž imi i palicyjanty.

Razhrom ukrainskich instytutajaŭ. Jašče ad ranicy chadzili čutki ab
żnieważeńni polskich pamiatnikaŭ u Persenkoŭcy pad Lwowam i ũ Rohatynie,
ab wywiażeńni ũkrainskich žoŭta-sinich ściahoŭ na Wysokim Zamku i uniwer-
sytecie ũ Lwowie i ab aburěńni Palakaŭ. Wiečaram u tym samym časie, kali
liłasja kroŭ kala św. Juraha, rušyla wialikaja masa polskich demonstrantaŭ
u kirunku Rynku i Ruskaj wulicy, dzie mieścicca najbolš ũkrainskich instytu-
tajaŭ. Tut nastupiła strašnaje žniščeńnie. Wokny, darahija mašyny ũ drukar-
niach „Дло“ i „Ставропілля“, wartaści dziesiatki tysiač dalaraŭ, razhromleny,
pieraplotnia „Пробіт“ žniščana. Tam byli wydawiectwy, jašče nia končanyja
adbitki „Нової 3 pi“, jakija ũ značaj mieri tak-ža wykinyty na wulicu, pa-
niščany i pamiašany. Amal nia ma instytutcy ŭwa ŭsiej wakolicy miasta, jaka-
ja-b nie paciarpieła strat. Ale i ũ inšych wakolicach miasta jość wialikija stra-
ty, prykl. naš Маслосюз* strašenna žniščany.

U prywatnych ũkrainskich pamieškańniach tak-ža pawybiwany wokny,
pry čym pierapužany dzieci i chworyja žančyny.

Razhromščyki pa wysokich drabinach lažili ũ ũkrainskija kamianicy. Na
Ruskaj wul. dwojčy panaŭlalisia razhromy.

Krywawaja padziei kala našaha Akad. Domu. Z padziejaŭ najbolš
trahičnyja adbylisia kala ũkrainskaha Akad. Domu pry wul. Supinskaha. Na
hety Dom žwiarnułasja hałounaja ataka demonstrantaŭ i tut dajšło da hustoj
stralaniny, siarod jakoj pała mnoha ranienyh, miž imi polskija studenty i
palicyjanty. Pašla palicyja prawiała rewizii i arysły u Akad. Domie“.

Ranienyh naličwaje „Hoba Žopra“ kala 30 asob.

lija, što dalej to bolš, pačynajuć pry-
chilacca da Niamieččyny, ale Niamieč-
čyna pakul-što nia wielmi prychilajec-
ca da ich—niadaŭnych swaich worahaŭ.
Hetyja dźwie najsilniejšyja dziaržawy
Eŭropy stracili łasku ũ Amerycy swaim
marskim dahaworam i choćć kanieš-
na ŭwajści ũ supalku z Niamieččynaj,
bo dobra wiedajuć, što konkurencyi
z Amerykaj nawat u dźwioch nia wy-
dziaržać, a da taho majuć strach za
swaje kalonii. Treba wiedać, što žyć-
cio Francyi i Anhlii biez kalonijaŭ by-
ło-b nia wielmi waźnaje, bo tam jany
majuć rynki zbytu swaich tawaraŭ
i adtul dastajuć syr'jo. A kali-b Ame-
ryka razbudawała swaju flotu adpa-
wiedna da swajho kapitału, — to jany
prapali-b. Adziny ratunek dla siabie ba-
čać henija dźwie pryjacielki ũ supal-
cy z Niamieččynaj znajuć, što maju-
čy za saboj niamieckuju techniku—nie
bajalisia-b cełaha šwieta. Kab choć

krychu padabacca Niemcam, anhiel-
skija i francuskija palityki zahawaryli
ab aswabadżeńni z pad akupacyi Nad-
renii, ab žmienšańni Niemcam rataŭ
spłaty kantrybucyi.

I tak patrochu Niamieččyna wy-
rastaje ũ siłu.

U Karaleŭcu (Kenigsbergu) ad
dnia 3 listapada siol. h. adbywajuca
pierahawory miž Litwoj i Polščaj. De-
lehacyi abiedźwiuch dziaržawaŭ taktu-
juć usio ab tych-ža samych sprawach,
ab jakich hawaryli wiasnoj tam-ža —
ũ Kienigsbergu — ũ Waršawie i Koŭ-
nie. Pakulšto sprawa ŭpierad nie pa-
soŭwajecca i trudna spadziawacca, kab
pamysna končylisia i hetyja pierahawory.

U Francyi ũ mieście Piensi ad-
byłosia šwiatkawańnie z pryčyny ad-
kryćcia pamiatnika ũ čeść b. prem'jera
Komba. Henaje šwiata adbyłosia nie
pašwiatočnamu, bo ũ hety dzień na wu-
licach miasta paliłasja ludzkaja kroŭ.

Komb byŭ wialikim woraham staroŭ-
nikaŭ rojalistaŭ (prychilnikaŭ ma-
narchii). Ciapier šwiata heta
wykarystali jany, protestujučy prociŭ
budowy Kombu pamiatnika. Hrupa
maładyh ludziej, byccam choćć zła-
żyć wianok, przybližilasja da pamiatnika.
Toj, katory nios wianok, zamiest zła-
żyć jaho, wyniaŭ małatok i z usiej siły
ŭdaryŭ im pa statui Komba. Miž hetaj
hrupaj maładyh ludziej i žandarme-
ryjaj pačalasja bojka, padčas jakoj 1
zabity i 3 ranienyh. Arysławana 30
asob.

U S. S. R. R., jak my ŭžo pa-
wiedamlali, u komunistyčnej partyi za-
rysawaŭsia nie nažarty opozycyjny ki-
runak prociŭ radykalizmu Stalina. Za-
hraničnyja hazety pišuć, što da pra-
hramy opozycyjnaha kirunku prychilna
adnosiacca masy biezpartyjnyja i što
opozycyja heta damahajecca swabody
druku i arhanizacyi, a tak-ža wolnaści
wybaraŭ u sawiety.

Fr. Hryškiewič.

Rečka.

Nad rečkaju pawisła chmaraju imhła
i rečka ũ imhle plyła, uščiaž plyła.

Nahnułaš u imhle nad rečkaj traścina
i zdawałasja zdalok, što rečki ŭžo
[niama.

Widnieŭsia ũ-šyr i ũ-douž abniaty
[chmaraj luh
I čuć było z imhły zynčeńnie wodnych
[much.

I koźnaj nočy łysy miesiac čuŭ adtul
Žywoje sloŭca rečki: bul, bul, bul, bul.

Na nieba Sonca-Žar kameta pryplyła;
Nad rečkaju zradziela nočnaja imhła.

I wietryk absušyŭ nawokał uwieš luh,
Zahinuła u im zynčeńnie čornych
[much...

A zrańnia doždzyk liŭ i rečka z
[bierahoŭ
Lije, lije j lije da luhawych krajoŭ.

I čuje Sonca-Žar hramowy homan stul,
Zahawaryŭ ŭwieš luh: bul, bul, bul, bul.
1928 h.

Ja ščur. Dziaŭčaty stanowiacca ũ koła
i ŭziaŭšysia za ruki chodziać pad tacht muzyki na-
wokal stajačaha, abo siadziačaha chłapca i piajuć:
„Staić (abo siadzić), staić jaščur,

— ładu, ładul

U arechawym kuście,

— ładu, ładul

Wočkami pluščyć,

— ładu, ładul

Parošy točyć,

— ładu, ładul

Žanicca choča,

— ładu, ładul

Biary sabie dzieŭku,

— ładu, ładul

Biary sabie jaščur,

— ładu, ładul

Oj - ža biełu ruku,

— ładu, ładul

Za miedziany palec,

— ładu, ładul

Za załaty pierścień,

— ładu, ładul

Pry hetym chłapieć, siadziačy ũ kole, chapaje
ũ adnej z dziaŭčat chustku. Piajuć ad pačatku.
Chustka zrywajecca ad druhoj dziaŭčyny, pawodle
wybaru jaščura i h. d. Kali ŭsie chustki buduć
zabrany jaščuram, — dziaŭčaty piajuć:

„Panok, panok, addaj wianok!

Ja nožki paznabiła, jak za wianočkam
chadzila,

ja swaje ručki pakałola, jak na wianočak
kraski rwała;

ad mamački chawałasja,

ad tatački tulalasja!“

Jaščur śpiawaje:

„Ja twaim wiankom žar zahrabaŭ,

chatu zamiataŭ,

komin zatykaŭ!“

I addaje pry hetym katoraj - niebudź chus-
tku. Dziaŭčaty pačynajuć piajać iznoŭ, pakul koź-
naja nie dastanie nazad swaju chustku.

Karalewič. Dziaŭčaty stanowiacca ũ koła.
U siaredzinie koła stanowicca „karalewič“, piera-
waźna dziaŭčyna z šapkaŭ u ruce. Nawokał karale-
wiča dziaŭčaty chodziać pad muzyku i piajuć:

„Caroŭ syn, karalewič,

pry horadzie chodzić,

pry horadzie chodzić,

šapku ũ rukach nošić.

A šapačku nošić,

niawiest wyhladaje —

caroŭ syn, karalewič,

stupaj siudy ũ horad!

Stupaj siudy ũ horad,

miłaj pakłanisia;

miłaj pakłanisia,

z miłaj abnimisia,

z miłaj pacalujsia!“

Pry hetym dziaŭčyna, stajaŭšaja ũ kole, wy-
biraje sabie kaho-niebudź z koła i całuje. Pacala-
wanaja biare šapku i jdzie ũ koła i h. d.

Padušačka. Chłopcyy i dziaŭčaty stano-
wiacca ũ koła, pabraŭšysia za ruki. Adnaho, abo
adnu stawiać pasiarod koła i chodziačy piajuć
u tacht muzyki:

Padušački, padušački,

dy ŭsie puchawyja,

małodački, małodački,

dy ŭsie maładyja;

kaho lublu, kaho lublu,

taho pacaluju,

puchowuju padušačku

tamu padaruju.“

Prapiajušy heta, toj, jaki staić u siaredzinie,
kłaniajecca kamu-niebudź z koła i hety stanowicca
tady ũ siaredzinu, a pieršy idzie ũ koła i h. d.

Šastok. Dziaŭčaty stanowiacca ũ koła, try-
majučysia za ruki. Adna z ich wychodzić u siare-
dzinu koła, chodzić tam i piaje:

„Šeść dzion małaciła,

šastok zarabiła;

sama sabie dziwawała,

što tak mała zarablała.“

Prapiajušy heta, jana, a za jeju i ŭsie dziaŭ-
čaty — piajuć hetuju pieśniu iznoŭ ad pačatku; pry
hetym, stajaŭšaja ũ siaredzinie koła pačynaje pie-
rakručywacca cierz ruki z tymi, što stajać u kole.
Kali jana pierakrucicca z usimi, dyk na jaje miesca
idzie druhaja i taksama piaje:

„Šeść dzion małaciła i h. d.

Mak. Usie stanowicca ũ koła, biaručysia za
ruki, a adzin uwachodzić u siaredzinu koła. Nawokał
jaho ŭsie trymajučysia za ruki chodziać i piajuć:

„A pasieju ja mak

dy na dalinie,

a wy-ž, maje makawački,

załatyja hałowački,

stańcie ũ rad, —

jak mak!“

Pašla zatrymoŭwajuca i pytajuca ũ taho, što
ũ kole: „Ty haraŭ na mak“? — „Haraŭ!“ — Tady
iznoŭ chodziać u koła i piajuć toje - samaje, što
raniej pjajali. Skončyŭšy, zwaračywajuca z inšymi
pytańniami, i piajuć:

„A pasieju ja mak i h. d.

Ziaziula. Stanowiacca ũ koła trymajučysia
za ruki. Dziaŭčyna — „ziaziula“ pierabiahaje pad
ruki koźnamu ũ kole, a jaje pry hetym adzin
z chłapcoŭ łowić. Usie inšyja trymajučysia za ruki
chodziać u koła ũ tacht muzyki. Kali chłapieć zło-
wić ziaziulu, dyk na jaje miesca jdzie druhaja zia-
ziula i druhi chłapieć, a pieršyja stanowiacca
ũ koła i h. d.

Nožnicy. Kładucca na ziamli dźwie pałki
na-kryž. Para tancujučych pad tacht muzyki chodzić,
abo pieraskakiwaje miž pałożanymi pałkami, tak,
kab nie čapać ich nahami.

Trasucha. Heta jość polka, jakuju Biela-
rusy jnakš tancujuć, imienna nia tak żywa, jak
Palaki, a bolš paważna i spakojna. Pry hetym
achwotna śpiawajuca roznyja prypieŭki.

Juracka. Tancujučyja stanowiacca para za
paraj, a adzin, jaki nia maje pary i nazywajecca
„Jurka“, stanowicca na-suproć usich, twaram da
ich. Pašla pad tacht muzyki tancujuć u koła para
za paraj, a Jurka, žwiernieny twaram da tancuju-
čych, wiadzie taniec. Kali Jurka chłaśnie ũ dałoni,
dziaŭčyna pieršaje pary jdzie da jaho, a dziaŭčyna
druhoje pary jdzie da chłapca, što byŭ u pieršaj
pary i h. d. — tak, što toj, jaki byŭ astatniaj paraj,
zastajecca biez dziaŭčyny i jość Jurkaj. Jon tak-
sama, jak pieršy, wiadzie taniec i kali chłaśnie
ũ dałoni, dyk pary mianiajuca i astatni stanowicca
Jurkaj i h. d.

Pašla, na znak Jurki, tancujučyja robiac koła,
stojacy para za paraj. Jurka tady jość ũ siaredzinie
koła. Na jaho plečy i haławu kładuć dziaŭčaty,
a pašla i chłopcyy ruki i pad tacht muzyki chodziać,
trymajučy ruki na haławie, abo plačach Jurki; pry
hetym piajuć:

DA NAS PIŠUĆ.

DŹWIE SCENY.

Miadźwiedzićy, Baranawickaha pawietu. U niadzielu 21 kastryčnika siol. h. była zładžana bielaruskaja wiečaryna ŭ wioscy Rusinawičach u paŭšechnaj škole. Byli pastaŭleny p'jesy: „Čort i Baba“ i „Boty“. Hrała hetyja p'jesy Rusinawickaja moładź. Adyhrali wielmi pryhoža. Na hetuju wiečarynu byŭ zaproszany i ja. U kancy pradstaŭleńnia prysutnyja paprasili mianie, kab ja skazaŭ niekalki bielaruskich wieršaŭ. Ja zhadziŭsia i wystupiŭ na scenu dawaj hawaryć, aŭ tut raptam wyskačyŭ kiraŭnik školy — i da mianie — „ty czego tutaj przyszedłeś chacie, bolszewikul — wynoś się zaraz, kto ty taki i skąd“ — a ja jamu i hawaru, što ja z wioski, sialanskaha haspadara syn, katory żywie pad sałamianaj strachoj. Jak ja jamu heta skazaŭ, raptam jon zhinuŭ, a ja dawaj dalej hawaryć bielaruski wierš. Pašla niekalki chwilin prychodzić kiraŭnik z swaimi padručnikami (što za harelku jamu słužać!) i paprasili mianie wyjści. Ja pahladziŭ, što budzie kiepska — i pašoŭ. — Zaproh swajho hniadoha i pajechaŭ u swaju darohu.

Pa darozie pacikawiŭsia zajechać u wiosku Źarskija, Miadźwiedzičkaj hm., dzie było wiasielle, pahutaryć z sialanami i skazać im sa dwa wieršy pabielarusku. Pryjechaŭ, — zachodźu ŭ chatu, dzie hrała muzyka. Baču, — a tam usie, jak adzin, p'janyja i b'juc- ca adzin z druhim. Ja pahladziŭ, padziwiŭsia, što paludzku nia hulajuć, jak heta bywała našyja dziady hulali, zawiarnuŭsia i pajechaŭ damoŭ.

Ech, škada ciabie wioska Źarskija, što ty hinieš u ciemnacie. Škada ciabie Źarskaja moładź, što ty prapadaješ koźnuju niadzielu ŭ hetaj harelicy. — Zamiani ty, darahaja moładź, harelku na hazetu i knižku, a jany ciabie wywiaduć z hetaj ciemry!

J. S.

NAŠA ŚWIEDAMAŚĆ.

W. Prudniki-Jamki. Pastaŭskaha pawietu. U našych wakolicach bielaruskaja nacyjanalnaja świedamaść šyrycca nie pamału. Uzhadawalnicaj bielaruskaj świedamaści zjaŭlajecca ŭ nas

rodnaja hazeta „Bielaruskaja Krynica“. Katoryja jaje čytajuć — susim inakš dumajuć i pastupajuć ad tych, katoryja nia čytajuć. Jak prykład pastaŭlu moładź wiosak Pučkau i Dziemiašoŭ u paraŭnańni z moładziaj našaj wioski. Pučkauŭskaja i Dziemiašoŭskaja moładź, jakaja lanujučysia čytać rodnuju hazetu, zajmajecca tym tolki, što wiaździe niejkuj durnuju wajnu adnych prociŭ druhich — heta znača Pučkauŭskaja prociŭ Dziemiašoŭskaje i nadwarot. Na što heta i čamu tak jość? — bo panuje ciemra! Naša moładź susim užo jnakš umieje siabie wiaści, bo čytaje hazety rodnija, a pračytaŭszy wiaździe miż saboj paważniejšyja hutarki ab tym, što ŭ hazecie napisana. Dyk hodzi čamiaruć u ciemry! Para kinuć durnyja nachiły, treba ŭziać lepš u ruki rodnuju hazetu, a jana nam pakaža światlejšy ślach.

Tutejšy.

„KULTURA“ ASADNIKAŭ.

Dwareckaja hmina — heta najbiadniejšaja z usich hmin Nawahradčyny. Ziamla — adnyja piaski. Jak pawieje krychu silniej wiecier, dyk piasok padymajecca, jak zimój miacielićaj śnieh. U dwaroch Miendzyhura i Zosiŭ-ziamla dobraja, i razdanaja polskim wajskowym asadnikom. Dwary hetyja raźbityja na chutary pa 18–20 hektaraŭ. Asadniki na swaich nadzielah zawiali swaju, jak jany kažuć, „zachodniuju kulturu“.

Jak tolki naźnuć żyta, abo nakapajuć bulby, wiazuć čym chutčej da żydoŭ i pradajuć. Tady — hulaj duša! — koźny dzień u Matusewičawaj karčmie papiwajuć na 45% abo j lepšuju.

Dastali jany drewa na budoŭlu, ale zaraz-ža jaho „spuścili“, bo kažuć — daloka wazić nie aplačywajecca — na ŭsio musić być wyrachawańnie, a chaty sabie pabudawali z starych čatyroch- calowych došćak, wybranych z naści- lu darohi, pa jakich Niemcy ježdžili sa dwa hady i našy sialanie hadoŭ z piatok. Hetyja swaje kletki-chaty abmazali hlinaj. Doždź hetuju hlinu abmyŭ i ŭ chatach — choć waŭkoŭ haniaj.

Panabirali hetyja siejbity „zachod-

nij kultury“ roznych i ŭsiudy paży- čak: — biezswarotnych, u Banku Rol- nym, u Kasie Stefčyka ŭ Nawajelni, a wypłačywać musi i nia dumajuć, bo dajšo da pradaży z licytacji ichnija „kulturnaj“ majemaści. Nadzień 3.X siol. h. była wyznačana licytacyja na majemaść asadnikaŭ: Kubickaha, Kleca, Alšeŭskaha, Stanka i inš. U asadnika Kubickaha pradali karowu, a inšyja ŭprasilisia kab pačakali.

Naš sialanin siedziać na 3, abo 2 dziesiacinach piasku i to niejak, choć nia tak užo pa „kulturnamu“, ale siak tak prażywaje, tady, kali hetyja „kulturniki“, majućy adpawiedny kusok dobrej ziamli, da hetaha ŭsialaki- ja pażyćki i drewa na budoŭlu — sia- dziać u chatach-kletkach, a za daŭhi pradajuć im z licytacji karowy. Słušna našy sialanie kažuć: kab nam hetaja ziamla, — było-b chleba dla nas i dla druhich.

Dyk wot jakaja asadnickaja „kultura“! J. Š.

Z kraju.

Pažar na wioscy. U wioscy Ki- rele, Lidzkaŭskaha pawietu, 1-ha h. m. z niawiedamych pryčyn paustaŭ pažar, u wyniku čaho zharela 8 wioskowych haspadarak. Ahulnyja škody naličajuc- ca na 40.000 zł.

Zawaliłasia stalawańnie. U wios- cy Bakaniški kala Wižaju ŭ chacie wioskowaŭ haspadara padčas wiače- ry zawaliłasia stalawańnie, jakoje pry- dušyła žonku i syna. Syn u chutkim časie pamior, žonki zdaroŭje taksa- ma biez nadziejaje.

Pakinuli biaz pracy. Apošnimi dniami Dyrekcyja Nowa-Werkaŭskaj fabryki papiery z pryčyny ciężkich eka- namičnych warunkaŭ zwolniła 100 ra- botnikaŭ.

Zwyrodniejła dziaćki. Niedaŭ- na ŭ Waložynskim paw., u wioscy Za- lešsi, zdaryŭsia strašny wypadak. Uda- wa Dzienišuk henaje wioski wyšla na pole pracawać, pakidajućy ŭ chacie 4-ch dzieć, padrostaŭ. Kali jana wiarnułaŭsia da chaty, — dzieć nie znaŭsia doma, tolki paźniej znaŭsia ich wisieŭšych na strasie nia żywymi. Pa- śla śledstwa okazałasia, što dzieci byli pawiešany dwuma bratami niabočyka

muža, katoryja chočućy zaŭładać ziam- loj udawy — takim sposabam pazba- wili żywicia jaje dziećci. Ciapier hety- ja „dziaćki“ siadziać u wastrozie.

Sumnyja wyniki wybuchu har- matniaj kuli. Na poli, kala wioski Zanaročy, hmyny Kabylnik, u minulym tydni, z niawiedamych pryčyn, razar- wałasia harmatniaja kula. Askolkami kuli ciażka ranieny dwa pastuchi, a 10 štuk byŭla zabita.

Koźny sumlenny čytać uwažaje za swoj abawiazak akuratna prysyłać naležnyja za hazetu brošy.

Z Wilni.

Żjezd litoŭskich wučyciałoŭ. 1 i 2 listpada siol. h. adbyŭsia žjezd litoŭ- skich wučyciałoŭ sklikany T-wam „Rytas“. Na hety žjezd prybyło 70 čalawiek z prawincyi. Na žjezdzie wyjawiliŭsia, što litoŭskija školy raźwijaŭca duža ciażka z pryčyny roźnaha rodu pieriaškod, staŭlenych polskimi ŭladami.

Litoŭskaje Nawukowaje T-wa 4 hetaha miesiaca adbyŭla naradu, na jakoj najwaźniejšym pytańniem była sprawa pa- miatnika D-ra Basanowiča. Sabrańnie pasta- nawiła bolš żywa žbirać achwiary siarod hra- madzianstwa, kab chutčej možna było prys- tąpić da budowy pamiatnika litoŭskamu pa- tryarchu.

Pratest Litoŭskaha kamitetu. 30-X siol. h. Litoŭski Nacyjanalny Kamitet na swaim pasiedźańni śćwierdziŭ, što krydy zroblenyja litoŭskamu hramadzianstwu ŭ le- tašnim hodzie dahetul nie napraŭleny, bo da- hetul polskija ŭłady nie dali daźwołu na ad- kryćcie začynienaj Wučycielskaj Semina- ryi T-wa „Rytas“. ani tak-ža 47 škol narod- nych, postanawiu dzieła hetaha zaprasteŭaŭ- i žadać adkryćcia ŭsich litoŭskich škol.

Biezrabočcie jznoŭ pawialičwa- jecca. Pawodle apošnich padličeńniaŭ biez- rabočcie ŭ Wilni jznoŭ pawialičyłasia na 80 čal. Ahulny lik biezrabotnych 2382.

Damahajuca padbaŭki. Pracaŭ- niki lesapilkiŭ zapatrabawali ad haspadaroŭ padbaŭki na 20 proc z pahrozaj zatrymańnia pracy ŭ wypadku niaprychilnaści da ichnaha damahańnia.

Wilejšysowa wyjechała ŭ Ame- ryku. Wiedamaja šyroka ŭ Wilni swaim pa- tryatyzmam Litwinka p. Amila Wilejšysowa niadaŭna pakinuła Wilniu i wyjechała ŭ Ame- ryku žbirać achwiary na litoŭskija prašwet- nyja sprawy. Biaručy pad uwahu paważny wiek hetaje asoby — treba adznać, što pa- dobnyja čyny sapraŭdy warty dziwa!

Ach ty Juračka, a j ułazac A.
čom nia ženišsia?
Prydzie zimačka, siam 3-yw s
dzie padzieniešsia?

Pašla pary kruciacca na miejsy i tancujuć ad pačatku, abo robiac jašče niekalki fihur pierad hetym.

Lawonicha. Hety taniec jość najlepšym narodnym bielaruskim tancam. Usie świadomyja Bielarusy umiejuć tancawać Lawonichu, jakaja jość pryhožym i aryhinalnym tancam i nia ŭstupaje miesca narodnym tancam inšych narodaŭ. Tut jość šmat roznych fihuraŭ, — pryhožych i karysnych z boku fizyčnaha wychawańnia.

Nia budu apisywać tut, jak tancujecca Lawo- nicha, bo heta koźny bielaruski intelihienc bačyŭ, a z apisu ŭsio-roŭna toj, chto hetaha tanca nia bačyŭ, nia budzie mieć poŭnaha ab im wobrazu, bo Lawonicha maje šmat fihuraŭ i kambinacyjnych aryhinalnych ručaŭ.

Kadrel. Hety taniec taksama pryhoży i maje šmat fihur. Jon bolš raspaŭsiudžany miż ślachtaj i žycharami miest, jak pasiarod sialanstwa.

Zababony, wierawańni.

Fizyčnaje wychawańnie ŭ Bielarusau papaŭ- niałasia jašče roznyimi zwyczajami i zababonami, nia raz byccam adumysłowa wydumanymi dzieła himnastyčnaje, abo hyhijeničnaje mety. Naprykład: pašla kupańnia, dzieci, — kab sahrecca — skačuć na adnej nazie i piauć: „Kaleka, kaleka, sahref čaławiek! Kali nie sahrefeš, sama akaleješ“.

Jak bačym, dyk skakańnie pašla kupańnia karysna jak himnastyka i jako srodak razhravajućy pašla kupańnia ŭ chałodnaj wadzie. Druhi prykład: kali doždźu doŭha nia ma, dyk dzieci skačuć, na adnej nazie i piauć: „doždźyk, doždźyk prypuści, my pajedziem u kusty, Bohu malicca, Chrystu pak- łanicca“! A kab pierastaŭ doždź, dyk skačuć pia- juć: „doždźyk, doždźyk pierastań, my pajedziem na Jordan, Bohu malicca, Chrystu pakłanicca“.

Prykład, dzie zababon zmušaje Bielarusu hartawa- ca da choładu: kab koni nie rabili letam škody, treba pierad Kaladami ŭ časie Kućci wyjści ŭ sad bosu- mu, — tamu, chto budzie pašwić kaniej, — i ŭ sadzie sputać niekalki drewaŭ. Jak wiedama, prabyć bosu-

mu ŭ sadzie wiečaram na Kalady stolki času, kab mahćy „sputać“ niekalki drewaŭ, nia koźnamu nie- zahartawanamu biez chwary ŭdasca.

Prykład, dzie zababony zmušajuć da zacha- wańnia hyhijeny: stoŭ na nać treba nakrywać, pad- lohu na nać treba zamiatać, kab aniełu chranicielu ŭ noćy było čysta chadzić. Wadzianku (pasuda na wadu) i inšyja pasudy treba na nać nakrywać, kab čerci tam nie zabralisia.

Chleb treba zaŭsiody trymać na stale nakry- tym, inakš haspadar žbiedzije. Čužoŭ lyžkaj nielha jeści, bo paswaryšsia z tym, čyja lyžka. Nažom nielha jeść: budzieš złym. Pasudu treba myć u wadzie, a nie akačywać tolki wadoju, i ŭ koźnym wypadku treba wycirać na sucha, inakš, dyk budzie chwareć siam'ja.

Ci-ż nie karysnyja i razumnyja z boku hyhije- ničnaha zababony? Saŭsim byccam lecarskija rady.

Aprača roznych hulniaŭ, ihraŭ, sportaŭ i roz- nych karysnych z boku fizyčnaha wychawańnia zwyčajaŭ i wierawańniaŭ, Bielarusu wyrabiali fizyč- na i zahartowywali da ŭsialakich niawyhodaŭ, abstawiny jaho żywicia. Užo na chrešćinach babka i ŭsie prysutnyja žadajuć nowarodžanamu „być zd- rowym i mocnym, jak wada“, jak heta naprykład, robicca ŭ uschodnich pawietach Bielarusi: babka naliwaje ŭ miski wady, nasypaje tudy aŭsia i naci- raje im pa tway dzieciaci, kažućy: „da-ža, Boža, kab ty byŭ (była) mocny, jak wada, bahaty, jak ziamla, wiasioły, jak pčała, a pryhoży, jak wiasna“.

Abu znoŭ u druhich pawietach — babka pry- hetym kaža: „Budź bahat, jak wosień, pryhoż, jak wiasna, a mocny, jak daroha“.

Nowarodžanamu ŭsie žadajuć jaknajlepšaha, ale redka kali jamu dajuć chacia aby-jakija vyhady. Matka-Bielaruska sialanka, jakaja časam wydała bolš dwaccaci dziećci, lepš dahladaje ich tolki ŭ pieršyja miesiacy, pašla, — kali dzieci čuć samo chodźić, — matka što-raz to mienš im zajmajecca, bo nia maje na heta času. Dzicianio, ci zimój, ci letam, aprača saročki, redka kali maje na sabie što inšaje. U takoj wopraty chodźić, a mo' nawat jašče tolki poŭzaje pa padłozie, abo pa hołaj ziamli, jak heta jašče časta jość u bielaruskaj chacie. Hetkim

sposabam dzicia zmałku hartujecca da choładu, hoładu i roźnych nia vyhadaŭ.

Kali chłapieć maje kala 7-mi hadoŭ, jon tady užo pačynaje bolš pilnawacca bački, čymsia matki, pryhladajućysia da bačkaŭskaje pracy. Kali 10–12 hadoŭ żywicia — chłapieć pačynaje pašwić żywiołi- nu, biehajućy pry hetym z kumpanami i addajućysia razam z imi roznyim tawaryskim hulniam i iham. Hetkim sposabam zmałku wyrablaje swaju siłu, loŭkašć i hartujecca da ŭsiaho.

Kala 14 hadoŭ żywicia, dzie nia ma rabočych sił, chłapieć pačynaje užo baranawać, arać i naahuŭ rabić mučyńskija raboty. Addajućysia zmałku roź- nym fizyčnym pracam, ahulam biarućy bielaruski chłapieć wyrablajecca fizyčna dobra. Adnak naby- waje pry hetym šmat čaho i ad'jemnaha dla swajho arhanizmu. Naprykład: ad arańnia zmałku sachoj, abo niskim pluham, araty nabiraje trochi pachilaje postaci. Heta časam ujemna — ŭplywaje na hrudnuju kletku, a hetym samym i na lohkiu.

Časam, ad samaje moładaści, znachodzičysia ŭ drennych mater'jalnych abstawinach, Bielarus jość tak zahartawany, što inšy ŭ tych samych ab- stawinach nia moh-by wytrywać.

I sapraŭdy, Bielarusy jość da ŭsiaho zaharta- wany. Biednaść i abstawiny żywicia przyčynili ich pieranasić hoład, choład i ŭsiakija złybiady.

Nia treba bielaruskaj moładzi zmušać da roź- nych tawaryskich hulniaŭ i ihraŭ. Jana, idućy za instyktoŭnaj potreba, karystaje z koźnaje chwiliny, kab addacca roźnym ruchawym hulniam i iham.

Adnosna školnaje moładzi, dyk tut treba sys- tamatyčnaha fizyčnaha wychawańnia.

(D. b.)

Abawiazkam koźnaha świadamaŭ čytača „Biel. Krynicy“ jość uwažna čytać samomu i druhich za- achwočywać da čytańnia swaju rodnuju hazetu.